

Michał Jan Bujak
ROGOŹ „Gazeta Polska” 1883–1914
Towarzystwo Słowaków w Polsce,
Kraków 2013, ss. 536, il.

Jan Bujak
„Gazeta Polska” 1883–1914

Bukowina jest ciekawym przykładem wieloetnicznego regionu, podzielonego obecnie ukraińsko-rumuńską granicą państwową. Obszar ten pozostawał przez wiele lat pod wpływem kilku kultur narodowych, czego świadectwem są rozmaite ślady historyczne związane z lokalnym dziedzictwem. Dzieje aktywności Polaków na tym terenie stanowią pasjonujący, choć niezbyt dobrze wyeksponowany w piśmiennictwie naukowym temat badawczy wpisujący się w modny w ostatnich latach trend zmierzający do opisu rodowodu i historii rozwoju umysłowości w obrębie niewielkich jednostek etnicznych — małych ojczyzn.

Ważną część bukowińskich poloników stanowią tytuły prasowe, które zachowały się w rodzimych bibliotekach tylko w szczątkowej postaci. Tym cenniejszym opracowaniem jest więc pierwsza obszerna monografia ukazującej się w Czerniowcach „Gazety Polskiej” obejmująca lata 1883–1914¹. Rozprawa stanowi część drugą szerszej panoramy dziejów polskojęzycznej prasy w tym regionie². Warto zaznaczyć, że autor pochodzi właśnie z tych południowo-wschodnich kresów dawnej Rzeczypospolitej. Jego zainteresowania badawcze wyraźnie wiążą się z ziemią przodków, co znalazło swoje odzwierciedlenie w blisko 200 artykułach, studiach i bibliografiach o tej tematyce.

¹ Należy jednak pamiętać, że tytuł ten ukazywał się także w latach 20. minionego wieku, o czym brakuje informacji we wstępie.

² W 2006 roku ukazała się książka poświęcona początkom czasopiśmiennictwa na Bukowinie. Zob. J. Bujak, *Zaczniny dziennikarstwa polskiego na Bukowinie*, Kraków 2006.

Najnowsza książka składa się z trzech zasadniczych części. Pierwsza z nich, o najbardziej rozbudowanej strukturze, charakteryzuje „Gazetę Polską” z perspektywy historyczno-prasoznawczej (s. 7–436). Część druga (s. 437–505) składa się z bibliografii trzech roczników (1883, 1905, 1913) oraz kilkudziesięciu niewielkich zestawień specjalnych odnotowujących publikacje na niektóre tematy poruszane przez dziennik. Rozprawę dopełniają przedruki wybranych materiałów zamieszczanych na łamach najważniejszego polskojęzycznego periodyku na Bukowinie (s. 507–534). Dodatkowo tekst został wzbogacony kilkoma ilustracjami ukazującymi strony tytułowe poszczególnych numerów, a także miejsca (s. 25) i postacie (s. 2, 106) związane z „Gazetą Polską”. Należy żałować, że ta obszerna, bogata faktograficznie dysertacja nie została zaopatrzona ani w indeks przedmiotowy, ani osobowy³.

Jan Bujak po krótkiej przedmowie (niespełna półtorej strony) przechodzi do zreferowania stanu badań, a raczej dotychczasowego stanu wiedzy o „Gazecie Polskiej”. Rzecz ciekawa, że pomimo kilku wzmianek w literaturze naukowej dotyczącej historii regionu oraz polskiego prasoznawstwa, najobszerniejsze wiadomości na ten temat zawierają artykuły prasowe z XIX i XX wieku.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że w początkowej części pracy zabrakło, choćby bardzo pobieżnego, przedstawienia kontekstu historycznego dotyczącego tego regionu Europy z uwzględnieniem jego zróżnicowania narodowościowego i religijnego. Zapewne czytelników mogłyby też zainteresować informacje o stanie zachowania „Gazety Polskiej” w krajowych i zagranicznych bibliotekach. Co prawda wiemy, że autor korzystał z egzemplarzy dostępnych w Bibliotece Czerniowieckiego Uniwersytetu Narodowego im. Jurija Fedkowycza oraz w Bibliotece Książąt Czartoryskich, jednak informacji tych (podanych w przypisie) nie można uznać za wystarczające (s. 16).

Zasadniczym trzonem książki jest obejmująca ponad 90 podrozdziałów część pierwsza zawierająca kompleksową charakterystykę formalno-wydawniczą i tematyczną dziennika (s. 7–436). Autor analizuje strukturę numerów, opisuje zagadnienia techniczne związane z dystrybucją, przedstawia też redaktorów oraz współpracowników „Gazety Polskiej”. Zebrane tu informacje biograficzne stanowią doskonały przyczynek do dziejów polskości w tej części Europy. Zostały one opracowane z wykorzystaniem trudno dostępnych źródeł zgromadzonych w toku zasługujących na pochwałę żmudnych kwerend. Wiele z przedstawionych tu postaci jest dzisiaj niemal całkowicie nieznanymi, choć ich postawa życiowa i dokonania zasługują na najwyższe uznanie. Najobszerniejszy biogram, co jest w pełni zrozumiałe, poświęcony został założycielowi pisma i jego wieloletniemu redaktorowi Klemensowi Kołakowskiemu. To dzięki jego energii dziennik mógł się ukazywać przez kolejne

³ Skorowidz ten byłby bardzo obszerny, gdyż w niektórych częściach pracy wymieniano licznych lokalnych działaczy społecznych oraz członków rozmaitych patriotycznych organizacji.

dekady realizując nowoczesną jak na owe lata formułę⁴. Prowadzona przez K. Kołakowskiego działalność nie ograniczała się tylko do wydawania gazety, uczestniczył on aktywnie w pracach licznych miejscowych towarzystw społecznych⁵. Ostatnie lata swego życia spędził we Lwowie redagując tamtejszy „Dziennik Polski”.

Bez wątplenia „Gazeta Polska” stanowiła ważne ogniwo miejscowego systemu prasowego, stąd zasługującym na wyróżnienie fragmentem książki jest opis wzajemnych relacji pomiędzy organem mniejszości polskiej a innymi tytułami dostępnymi na tym obszarze. Autor dobrze udokumentował polemikę, jaką „Gazeta Polska” prowadziła z niemieckojęzycznymi periodykami. Zaznaczył, że pismo wypełniając swoje zadania programowe raz po raz zmuszane było do zajmowania stanowiska wobec wypowiedzi nieprzychylnych mniejszości polskiej, przy czym głosy protestu ze względu na działalność cenzury musiały być odpowiednio wyważone. W pierwszej części książki znajdziemy też obszerną charakterystykę tematyki poruszanej na łamach dziennika. Warto zauważyć, że gazeta łączyła wyraźnie poczucie narodowej wspólnoty i tradycji ze stosunkiem do Kościoła katolickiego, co tłumaczyło duże zaangażowanie redakcji w wydarzenia związane z obroną wiary i religii. Proponowano zróżnicowaną ofertę tematyczną artykułów — od drobnych wzmianek na tematy bieżące po rozprawy historyczne dotyczące np. dziejów Mołdawii (s. 56–57). Zamieszczano tu utwory literatury pięknej tworzone głównie przez miejscowych autorów, chociaż przedrukowywano też teksty polskich klasyków: Józefa Ignacego Kraszewskiego (s. 61), Henryka Sienkiewicza czy Marii Konopnickiej (s. 131).

Jan Bujak w swej pracy położył szczególny nacisk na ukazanie szerokiej panoramy życia społeczno-kulturalnego Polaków na Bukowinie. Przez pryzmat treści zawartych w „Gazecie Polskiej” opisał on działalność rozmaitych miejscowych towarzystw krzewiących polskość lub związanych z funkcjonowaniem lokalnej społeczności. „Gazeta Polska” dzięki obszernemu działowi *Kronika* stała się doskonałym źródłem informacji o życiu i aktywności polskiej społeczności.

Wydaje się, że przejrzystość tej części pracy zyskałaby poprzez wyróżnienie kilku poziomów hierarchii omawianych zagadnień i lepsze uporządkowanie bogatego materiału źródłowego. Wprowadzenie dużej liczby bardzo obszernych cytatów, choć zapewne ułatwia czytelnikowi zapoznanie się ze stylistyką ówczesnego dziennikarstwa i dobrze odzwierciedla płomienny patriotyzm redakcji oraz współpracujących z nią autorów, to jednak nie zawsze wpływa korzystnie na przejrzystość podstawowego toku narracji. Wyraźnie odczuwa się niedobór syntetyzujących uogólnień i wniosków.

⁴ Notabene wzorowaną na prasie amerykańskiej.

⁵ Warto zauważyć, że brał on czynny udział w tworzeniu dwóch najważniejszych organizacji oświatowych na tym terenie: Towarzystwa Szkół Ludowych oraz Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

Kolejną część dysertacji stanowi bibliografia trzech wybranych roczników — 1883, 1905, 1913. Jak można się domyślać ma ona charakter prymarny i została wykonana z autopsji (szkoda, że nigdzie nie zostało to podkreślone). Trudno jednak uznać ten fragment pracy za przejrzysty i zrozumiały. Nigdzie nie zostało wyjaśnione dlaczego rejestracją objęto tylko trzy roczniki i jakie były kryteria ich wyboru. Bibliografii nadano układ chronologiczny, a w obrębie poszczególnych lat zastosowano szeregowanie alfabetyczne według tytułów (s. 437–477). Uwzględniono szeroką gamę publikacji — od obszernych tekstów publicystycznych po drobne ogłoszenia, reklamy i nekrologi. Dodatkowo zamieszczono ponad 30 bibliografii specjalnych prezentujących teksty niektórych wspomnianych we wcześniejszych fragmentach książki redaktorów i współpracowników pisma oraz zestawiających publikacje na tematy szczególnie ważne z perspektywy polskiej kultury (np. obchody kościuszkowskie, mickiewiczowskie, Gimnazjum Polskie w Czerniowcach czy Towarzystwo Akademików Polskich „Ognisko”). Warto odnotować, że zasięg chronologiczny tych zestawień często wykracza poza sygnalizowane na początku tej części książki lata (s. 437). Najszerzej przedstawiona została twórczość miejscowego poety ks. Józefa Janiszewskiego⁶. Warto zauważyć, że w większości przypadków nie są to jednak bibliografie kompletne, a ograniczone do konkretnych lat (np. utwory Bronisława Kryczyńskiego z 1900 roku i 1902 roku, s. 486–488). Określone cezury czasowe nie zawsze są przyjmowane konsekwentnie, np. bibliografia tekstów Józefa Białyni Chołodeckiego obejmuje lata 1883–1886, a nie jak sugerowałby nagłówek z 1884 roku (s. 477–478). Wartość części bibliograficznej znacząco obniża niejasna metodologia jej wykonania oraz brak jakichkolwiek skorowidzów (co dotyczy całej pracy, ale w tym przypadku jest szczególnie odczuwalne). Szkoda, że autor nie wprowadził tutaj odpowiedniego wstępu wyjaśniającego m.in. jaki jest zasięg chronologiczny prezentowanych bibliografii specjalnych. Tak więc można się na przykład zastanawiać czy informacje o Henryku Sienkiewiczu zamieszczano tylko w trzech rocznikach (1900, 1903, 1908) czy też tylko te roczniki objęte zostały rejestracją?

Cenna pod względem dokumentacyjnym jest ostatnia część dysertacji zawierająca wypisy z tekstów opublikowanych w „Gazecie Polskiej”. Przyjęto tutaj układ chronologiczny od roku 1883 do 1911. Trudno ocenić według jakich kryteriów autor dobrał poszczególne artykuły, notatki kronikarskie, utwory poetyckie, ogłoszenia i fragmenty (w *Przedmowie* pojawia się mało precyzyjna informacja, że są to „znamienne artykuły”). Tak więc przedrukowano m.in. *Pieśń Sokołów bukowińskich* autorstwa Klemensa Kołakowskiego, o której wzmianki pojawiają się we wcześniejszych fragmentach książki, jest tu także programowa prezentacja Henryka Stanisława Zuckera — redaktora naczelnego „Gazety Polskiej” z 1902 roku, jedno-

⁶ Za pomocą bibliografii podmiotowej uwzględniającej łamy „Gazety Polskiej”, jak i bibliografii przedmiotowej rejestrującej opracowania samoistne i niesamoistne wydawniczo.

częście pojawiają się także drobne wzmianki dotyczące np. kradzieży szyldu czy też nowej posiadłości byłego warszawskiego arcybiskupa Zygmunta Felińskiego, w której skądinąd ulokował on potem zakon ojców jezuitów. Z pewnością publikacje te dają wieloaspektowy obraz życia Polaków w tym regionie na przełomie XIX i XX wieku oraz ukazują zróżnicowanie tematyczne i gatunkowe gazety. Mogą one stanowić doskonałe źródło do badań o charakterze historycznym, etnologicznym a także komparatystycznym w aspekcie języka czy metodyki wypowiedzi prasowej. Największa wartość wynika jednak z odzwierciedlenia w nich niezłomnej walki o zachowanie polskiej tożsamości kulturowej na Bukowinie.

Najnowsza książka Jana Bujaka nie poddaje się jednoznacznej klasyfikacji gatunkowej stanowiąc próbę połączenia nie zawsze współgrających ze sobą sfer monografii prasoznawczej, bibliografii, materiałów dokumentacyjnych i kroniki. Bez wątplenia atutem opracowania jest gruntowna znajomość przez autora tematyki związanej z Polakami na Bukowinie. Na kartach książki widać żarliwą pasję i jego zamiłowanie do swojej małej ojczyzny, które czasami jednak wykracza poza ramy naukowego obiektywizmu, czego przykładem jest m.in. przyrównanie twórczości bukowińskiego poety ks. Józefa Janiszewskiego do liryki religijnej Juliusza Słowackiego (s. 112).

Praca niewątpliwie wnosi wiele nowych ustaleń, choć wyraźnie odczuwalny jest niedobór tak bardzo charakterystycznych dla współczesnego prasoznawstwa obliczeń (choćaby w zakresie analizy zawartości treści). Brakuje zestawień tabelarycznych i graficznych zobrazowań struktury omawianego periodyku ujmowanych w ujęciu dynamicznym. Co gorsze nie wiadomo też, które numery pisma zostały poddane badaniu z autopsji.

Należy docenić fakt, że wydanie tej dysertacji nie zostało sfinansowane przez żadną instytucję czy organizację, a jej nakładcą jest osoba prywatna — Aniela Bujak. W książce nie ma informacji o recenzentach czy osobie redaktora, którzy zapewne mogliby wpłynąć na udoskonalenie jej ostatecznego kształtu i wyeliminowanie różnego rodzaju błędów i pomyłek. Pomimo nienajlepszej korekty⁷ oraz zdarzających się powtórzeń tych samych informacji jest to praca ciekawa, zasługująca na wyróżnienie i zainteresowanie badaczy kultury kresowej, historyków, etnologów i prasoznawców. Jej powstanie zawdzięczamy pasji autora, który podjął się niezwykle trudnego zadania i pomimo wielu przeciwności zrealizował wyznaczone sobie cele obdarzając nas monografią stanowiącą świadectwo patriotyzmu polskich Bukowińczyków skupionych wokół „Gazety Polskiej”.

⁷ Zaskakują na przykład takie sformułowania, jak: „oryginalne rzadkości poetyckie” (s. 110), „dyskrymowanie polskości” (s. 184), „nominacja prałatem” (s. 238), „zakrzętnąć się około powołania do życia” (s. 292).

